

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

<p>Ceny prenumeraty: W Łwowie bez doręczenia do domu mies. zł. 2—, kwart. 7—, półrocza 12—, rocz. 24— z dostawą do domu mies. zł. 2-40, kwart. 7-40, półrocza 12-40, rocz. 24-40 Na prowincji z pocztową mies. zł. 2-60, kwart. 7-60, półrocza 12-60, rocz. 24-60 Zagranicą mies. zł. 5—, kwart. 15—</p>	<p>Numer telefonu: REDAKCJA I ADMINISTRACJA 221-12. Konto PKO Lwów № 504.044.</p>	<p>ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. SZKOLNICKA 15 I. p. Listy należy dostarczać — Reklamacje otwarcie wolne od opłaty. Reklamacje nadesłanych nie zwraca się.</p>	<p>CENA NUMERU 10 gr.</p>	<p>Ceny ogłoszeń: Za 1 wiersz 10 słów (10% cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 20, w nekrologach gr. 20, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, psaki w tekście gr. 20, pod nagłówkami na pierwszej stronie zł. 7—, tabelaryczne o 20 proc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 20, kupon i sprzedaż słowo gr. 20, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla pozostających przy gr. 20. Z ilustracjami należy 25 proc. Zagraniczne o 20 proc. drożej.</p>
---	--	--	--	--

TYDZIEŃ GÓR.

„Tydzień Gór”, obchodzony w Wiśle w dniach od 15—22 bm. jest zjawiskiem, które winno z różnych względów budzić zainteresowanie.

Po pierwsze przez bezpośrednie zetknięcie się ludzi z tak rozciągniętym pasem polskiej ziemi, jakim są Karpaty, ludzie, którzy są związani ze sobą wspólną dolą, — następuje niecodzienna okazja wzajemnego poznania się, porównania własnej i sąsiada kultury ludowej, życia, obrzędu itd. Takie kontakty rodzą w ludzie góralskim poczucie własnej siły, dumy narodowej oraz miłość do stroju ludowego, tańca, obrzędowości ludowej. Ambicją każdego ze społeczeństwa jest pokazanie się w możliwie najpiękniejszym stroju, zaprezentowanie wszystkich swoich najpiękniejszych i najcharakterystyczniejszych właściwości. „Tydzień Gór” przyczynia się więc tym samym drogą szlachetnej rywalizacji do wydobycia najcenniejszych momentów życia poszczególnych szczepów góralskich.

Poza tym zaś są tygodnie gór przeglądaniem dorobku kulturalnego, artystycznego i przemysłowego naszych górali. Wszak odbywają się wówczas jarmarki i targi, na których oglądać można niesłychanie bogate okazy wytwórczości ludowej, mając jednocześnie gwarancję, że to co oglądamy jest w stu procentach wykonane ręką góralskich artystów.

Są wreszcie te zjazdy górskie wielkim sejmem gospodarczym, na którym przedstawiciele ludności góralskiej obradują nad aktualnymi zagadnieniami wsi górskiej w dziedzinie rolnictwa, przetwórstwa rolnego, sernictwa, sadownictwa itp.

Obchód tegoroczny „Tygodnia Gór” zapowiada się imponująco. Weźmie w nim udział liczna Polonia z zagranicy. Przewidzianych jest kilkanaście wycieczek zagranicznych, między innymi z Czechosłowacji i Niemiec. — Zaszczyci zjazd swą obecnością Pan Prezydent Rzeczypospolitej oraz kilku ministrów. Pan Prezydent odbierze defiladę wszystkich zespołów regionalnych od Czeremoszu po Cieszyn.

W ramach „Tygodnia” odbędzie się wielki zjazd gospodarczy delegatów ludności ziem górskich z udziałem przedstawicieli sfer rządowych, samorządów gospodarczych i terytorialnych. Zjazd będzie obradował nad sprawami rolnymi, przemysłowymi i lotniskowymi ziem górskich.

W Cieszynie zostanie otwarta na czas „Tygodnia” wystawa leśna i rolnicza. Szereg imprez sportowych i widowisk. Niesłychanie barwnych i żywych na otwartym powietrzu lub w salach wypełni program „Tygodnia”. Program zaś widowisk regionalnych jest tego roku niezwykle bogaty i urozmaicony i stanowić będzie dla widza niezwykle żywy obraz i jednocześnie pozwoli mu zaznajomić się z prawdziwym regionalizmem całego obszaru Karpat od Śląska aż po Huculszczyznę.

Podczas „Tygodnia Gór” w Wiśle będziemy też niewątpliwie świadkami wielkiego postępu w poszczególnych dziedzinach życia górali. Będziemy się nie tylko napawać czarem samorodnej sztuki i folkloru, ale zobaczymy też przeobrażenia, jakie się dokonują w naszych górach.

Bul.

Wojna jest nieunikniona.

Londyn, 13. 8. (PAT) Jak donoszą, w ostatniej chwili z Szanghaju, wojna jest nieunikniona i działania wojenne wybuchną wkrótce.

Jako satysfakcję za zabicie dwóch marynarzy japońskich Japonia zażądała usunięcia wszystkich chińskich milicjantów oraz zburzenia urządzeń ochronnych Szanghaju.

Wobec odrzucenia tych żądań przez Chiny, oczekiwane jest ultimatum Japonii. W międzyczasie Chiny czynią gorączkowe przygotowania do ostatecznej rozgrywki. W Szanghaju ogłoszono stan oblężenia, na ulicach wznieszone są barykady i sypane rowy strzeleckie. Ruch kołowy został przerwany.

Na rzece Wang-Pu zatopiono statki i dżonki chińskie, by uniemożliwić przejście japońskich okrętów wojennych.

Marszałek Czang-Kai-Szek wysłał do Szanghaju 87-mą i 88-ą dywizję. Ta ostatnia jest wybrorową jednostką armii chińskiej. Posiada ona doskonale wyposażenie i w ciągu ostatnich dziesięciu lat była ćwiczona przez fachowców niemieckich. W r. 1932 dywizja ta zatrzymała pochód Japończyków w Szanghaju. Obecnie zajęła ona fortyfikacje dookoła północnego dworca oraz tor wyścigowy Kiagwan.

Jest to pierwszy wypadek od r. 1932, aby regularne wojska zajęły dworzec północny, który leży w strefie zdemilitaryzowanej.

Według relacji japońskich, w samym Szanghaju stacjonowanych jest 10 tys. milicjantów chińskich, zaś ok. 100 tys. regularnego wojska chińskiego znajduje się dookoła miasta w promieniu 30 klm. Żądania mieszanej komisji rozjemczej wycofania 88-ej dywizji zostały odrzucone przez mera Szanghaju, który oświadczył, że żądanie to winno

być skierowane drogą dyplomatyczną do rządu nankińskiego. Komisja rozjemcza, jak wiadomo, składa się z przedstawicieli brytyjskich, francuskich, włoskich, amerykańskich, chińskich i japońskich.

Japończycy skoncentrowali w sąsiedztwie miasta 33 okręty wojenne. Dwa krążowniki japońskie oraz dwa kontrtorpedowce są zakotwiczone na zewnątrz dzielnicy Pong-Kiu, zamieszkałej przeważnie przez Japończyków. Pozostałe okręty wojenne zgrupowane są dookoła portu Wu-Sung, gdzie zbierają się rzeki Wang-Pu i Yuang-Se. Olbrzymie ilości amunicji i broni zostały już wyładowane. W Szanghaju krążą uporzycywe pogłoski, że w drodze znajdują się dalsze wielkie transporty wojsk japońskich.

Z chwilą wybuchu wojny, główne uderzenie japońskie nastąpi prawdopodobnie z powietrza od strony lotniskowca, stojącego na kotwicy o kilkadziesiąt kilometrów od Wu-Sung.

Konsulowie mocarstw zachodnich nakazali obywatelom tych państw ewakuację północnych dzielnic, gdzie znajduje się garnizon japoński, oraz dzielnicy, leżącej na zachód od linii kolejowej Szanghaj—Hang-Czau. Władze brytyjskie wysłały prawdopodobnie pułk żołnierzy z Hong-Kongu dla wzmocnienia angielskiego garnizonu.

Rząd chiński ogłosił, że w razie gdyby doszło do działań wojennych, nie będzie mógł zagwarantować bezpieczeństwa międzynarodowej dzielnicy.

CUDZOZIEMCY PRZYGOTOWUJĄ SIĘ DO OBRONY.

Szanghaj, 13. 8. (PAT) Wszyscy dowódcy zagranicznych oddziałów wojskowych w Szanghaju, z wyjątkiem Japonii, utworzyli międzynarodowy

komitet obrony i postanowili utworzenie w wypadku niebezpieczeństwa wspólnego frontu.

Japończycy zwrócili się do zarządu koncesji francuskiej z zapytaniem, czy wojska japońskie będą mogły przejść przez teren tej koncesji w wypadku, gdyby zostały zaatakowane od południa przez Chińczyków. Francuzi udzielili odpowiedzi odmownej. Celem wzmocnienia zagranicznych garnizonów sprowadzają Francuzi wojska z Sajgonu, Amerykanie zaś z Manilli.

BANKI DAJĄ KREDYT NA WOJNĘ.

Tokio, 13. 8. (PAT) Syndykat banków japońskich subskrybował pożyczkę, przeznaczoną na wydatki, związane z działaniami wojennymi w Chinach północnych na sumę 100 milionów jen. Pożyczka ta miała być początkowo wypuszczona do powszechnej subskrypcji, lecz została w całości pokryta przez banki.

CZY PAPIEŻ ZOSTANIE NA ZIMĘ W CASTEL GANDOLFO.

Rzym, 13. 8. (PAT) „Tribuna” notuje pogłoskę, że Papież nie powróci w najbliższym czasie do Watykanu i przez całą zimę mieszkać będzie w Castel Gandolfo. Możliwość ta brana jest w rachubę w pewnych sferach, ponieważ Ojciec św. czuje się w Castel Gandolfo znacznie lepiej i dlatego byłby podobno skłonny przedłużyć pobyt w swojej letniej siedzibie. Jednakże żadna decyzja w tej sprawie nie zapadła.

ŚLUB KS. CZARTORYSKIEGO.

Lozanna, 13. 8. (PAT) Dziś w południe odbył się ślub cywilny Augusta Czartoryskiego z siostrzenicą b. króla hiszpański, księżniczką Dolores de Bourbon Orleans. Na ślubie obecni byli m. in. Stefan Zamoyski, ks. Alfons de Bourbon, infant Carles oraz księżniczka Alicja de Bourbon.

DEMONSTRACJE ANTYHITLEROWSKIE.

Berlin, 13. 8. (PAT) Z Grazu nadeszła tu wiadomość, iż grupa członków „Frontu Ojczyźnianego” zaatakowała jednego z księgarzy, który wystawił szereg egzemplarzy książki Adolfa Hitlera „Mein Kampf”, dopuszczonej niedawno do sprzedaży w Austrii. Urządzenie księgarni zdemolowano. Na czele grupy stał jeden z funkcjonariuszy „Frontu Ojczyźnianego” — wien emigrant niemiecki. Również w innych księgarniach żądać miano usunięcia książki „Mein Kampf”. Policja interweniowała spuszczając personalia. — Ambasador von Papen założył protest u konsula w Grazu.

BOMBA W PALACU ARCYBISKUPIM.

Manilla (Filipiny), 13. 8. (PAT) W pałacu arcybiskupa O'Doherty wybuchła bomba. Wybuch nie pociągnął za sobą ofiar ludzkich i spowodował jedynie nieznaczne szkody. W związku z powyższym zamachem wskazują, że arcybiskup w ostatnich czasach wielokrotnie występował przeciwko komunizmowi, potępiając go w najostrzejszych słowach.

Obowiązki urzędników niemieckich.

Berlin, 13. 8. (PAT) Pruski trybunał administracyjny zajął się w jednym ze swych orzeczeń sprawą odpowiedzialności dyscyplinarnej urzędnika, który z premedytacją zaniedbał zapoznania się z najważniejszymi zasadami państwa narodowo-socjalistycznego i NSDAP.

Orzeczenie stwierdza, iż nie są karygodne same poglądy urzędnika, nawet gdy są sprzeczne z ideałami obecnego ustroju. Nie zachodzi wykroczenie nawet w wypadku, gdy urzędnik w ankiecie urzędowej przyznał się do takiej ideologii. Karałość zachodzi dopiero wtedy, gdy poglądy takie pociągają za sobą poważniejsze wykroczenia lub zaniedbania służbowe. Jednakże, o ile

poglądy urzędnika są tego rodzaju, iż z góry stawiają pod znakiem zapytania bezwzględne opowiedzenie się urzędnika w razie potrzeby po stronie państwa narodowo-socjalistycznego, państwo może go usunąć również w razie braku wykroczeń służbowych.

Specjalnym wypadkiem wykroczenia jest umyślne zaniedbanie znajomości zasadniczych ideałów państwa i NSDAP. W badanym przez trybunał wypadku urzędnik od szeregu lat nie abonował żadnych dzienników, nie wiedział o wprowadzeniu powszechnego obowiązku służby wojskowej, jak również nie zaznajomił się ze stanowiskiem Trzeciej Rzeszy w sprawach żydowskich.

Litwinów chce się leczyć zagranicą.

Paryż, 13. 8. (PAT) Niektóre dzienniki paryskie, jak np. „Echo de Paris” w depeszy swego zazwyczaj dobrze poinformowanego korespondenta londyńskiego podaje pogłoski, że p. Litwinów chce uzyskać od profesora wiedeńskiego świadectwo zalecające mu dłuższy pobyt za granicą.

Na szpaltach prawie całej prasy francuskiej łącznie z filozoficką „Oeuvre” i socjalistycznym „Populaire” od kilku dni znów pojawiają się prawie jako stała kronika informacje o are-

sztowaniach w Sowietach. Czwartkowe dzienniki paryskie przynoszą informacje o usunięciu z partii komunistycznej wybitnego poety sowieckiego Aleksandra Bezimiennego. Poza tym prasa zamieszcza wiadomość za jedną z agencji, że na Ukrainie prowadzona jest bezlitosna akcja represyjna, mająca na celu zgnicenie coraz bardziej rosnącego separatyzmu. W Kijowie i Charkowie przeniesiono około 100 oficerów na inne stanowiska, 70 oficerów wysłano na Syberię.

Wiadomości bieżące.**13****Piątek**

Hipolita

Intro: Euzebiusza

Wschód słońca 4:15

Zachód „ 19:00

TEATR WIELKI.

Nieczynny.

KINOTEATRY:

APOLLO: „Święta i jej blazen”.
CASINO: „Ty, co w Ostrej świeczysz Bramie”.
CHIMERA: „Dla ciebie Mario”.
EUROPA: „Zabronione szczęście” (Ukochany wróg).
KOPERNIK: „Róża”.
MARYSIENKA: „Postrach opery”.
MUZA: „Noc w operze” i „Ręce zawiły”.
PALACE: „Dorożkarz nr. 13”.
PAN nieczynny.
RAJ: „Dzieci szczęścia”.
STYLOWY: „Złoty skarb” Gary Cooper „Oj ta miłość” rewia.
SWIT: „Niesamowity dom” i rewia.
TON: „Krew na morzu”.
UCIECHA: „Bohater z Teksasu” i rewia

FOTOPLASTIKON.

„Bulgaria”.

— Balet Parnella w Teatrze Wielkim. Sensacją dla miłośników tańca będzie występ zespołu baletowego Parnella, który po występach za granicą zawita do naszego miasta. Jego arcymitrowski program zawierać będzie 20 poematów tanecznych w olimpijskiej obsadzie z Felicjsem Parnellem i Zizi Halaną na czele. Dekoracje i kostiumy, które uzyskały oś górną poklask, projektowane są przez najlepszych naszych malarzy. Orkiestrą dyryguje Zygmunt Wiegler. Nie wątpimy więc, że i tym razem występ ten wzbudzi powszechne zainteresowanie i zgromadzi wszystkich kochających piękno wyrażone w tańcu.

KOMUNIKATY.

— „Krynolina na zielonej trawie”. — W piątek, dnia 13-go sierpnia o godzinie 20.00, Poznań nada na wszystkie Rozgłośnie audycję Stanisława Wasylewskiego o pierwszych letniskach polskich. W tym pełnym humoru słuchowisku, znajdującą cze ilustrację z połowy XIX-go wieku, kiedy to uzdrowisko było nowością. Wiadomość o gładana przez okulary letnika, zobrazowana w piosenkę sielskiej i wierszyku od Stefana Witwickiego, muzyka Dobrzyńskiego, Chopina do czasów, w których zjawiała się nowoczesna Krynica i Zakopane, jest tematem słuchowiska. Stanisław Wasylewski w swej wesołej panoramie, na tle ówczesnego życia, ukazuje krynolinę na zielonej trawie w latach dawnych oraz nowoczesnie ubrane turystyki i letniczek.

— Lwowskie prelekcje radiowe. W 17-tą rocznicę bitwy pod Zadwórzem wygłosi w sobotę o godz. 18.25 prelekcję o tym bohaterstwie czynie naszego żołnierza red. Marian Ostrowski. O godz. 23.10 usłyszymy „Monolog zamówiony” Zygmunta Reissasa.

— „Na Podolu biały kamień”. Felieton turystyczny Kazimierza Brończyka pt. „Na Podolu biały kamień” przeniesie nas w kraj leżący na rubieżu Rzeczypospolitej, przecięty malowniczymi jarami, pełen pamiątek historycznych i wspomnień przeszłości, które ogarniają każdego na widok śladów Okopów Świętej Trójcy, lub nie dalekich — leżących już zagranicą — ruin zamku w Chodimiu. Felieton o tej ciekawej ziemi zostanie wygłoszony przed mikrofonem Polskiego Radia dnia 14 sierpnia o godz. 17.50.

— Związek Sybiraków i Koło Żołnierzy b. V. Dywizji Syberyjskiej WP. wzywają wszystkich członków tak ze Lwowa, jak i okolicy do wzięcia gremialnego udziału w Ogólnopolskim Zjeździe b. Ochotników Armii Polskiej we Lwowie. Zbiórka w niedzielę, dnia 15 sierpnia br. o godz. 7.30 w lokalu Związku, Lwów, ul. Krzywa 1. 7.

— Zarząd Miejski w królewskim stol. mieście Lwowie wydał w bieżącym roku drukiem 10.000 ilustrowanych biletów — prospektów, upoważniających za zdłużoną ceną 1 zł. 20 gr. do zwiedzenia wszystkich skarbów kulturalnych, stanowiących własność Gminy m. Lwowa. Nie poprzestając na wydatnej, bo około 60 procent. obniżce wstępów, Zarząd Miejski nie szczędził kosztów, by bilety wyszły korzystnie także pod względem artystycznym.

KRONKA MIEJSKA.

Kradzież w restauracji. Ubiegłej nocy nieznanemu sprawcy dostał się przez okno do restauracji Józefa Bachusa przy ulicy Furmańskiej i skradł różnego rodzaju gatunki wódki oraz gotówkę 90 zł., wyrządzając okradzionemu szkodę na 700 zł.

Ofiara pracy. Do szpitala powszechnego przywieziono wczoraj Kazimierza Bojkę z Adamówki, pow. Włodzimerz Wołyński, któremu młóćniarnia ucięła prawą rękę w czasie zakładania pasa maszynowego.

Ogień strychowy. Wczoraj późnym wieczorem na strychu przy ul. Kocha-

Kongres Międzynarodowej Unii badań zagadnień ludnościowych.

Warszawa, 13. 8. (PAT). W dniach od 29 VII do 1 VIII 1937 r. odbył się w Paryżu kongres Międzynarodowej Unii badań zagadnień ludnościowych.

Międzynarodowa Unia badań zagadnień ludnościowych powstała w 1928 r. z inicjatywy Stanów Zjednoczonych. Unia ma na celu badania naukowe, do tyżące ludności, zajmując się poza tym zagadnieniami ściśle demograficznymi, a również sprawami socjologicznymi, ekonomicznymi, rolniczymi i biologicznymi.

Poza prof. Smoleńskim jako delega-

tem rządu brała udział w kongresie delegacja polskiej sekcji Unii badań ludnościowych, w skład której weszli pp.: dr. Marcin Kasprzak — naczelnik Wydziału Ministerstwa Opieki Społecznej, dr. Stanisława Adamowiczowa z Państwowego Instytutu Higieny, p. Stefan Szulc — naczelnik Wydziału Głównego Urzędu Statystycznego. — Z pozostałych uczestników kongresu należy wymienić prof. Uniw. Jana Kazimierza we Lwowie p. Wałek-Czarneckiego.

Echa pobytu ks. Kentu w Łańcucie.

Łańcut, 13. 8. (PAT.) Pobyt ks. Kentu w Łańcucie wzbudził wielkie zainteresowanie zarówno w Polsce jak i za granicą, mimo, że wizyta pozbawiona była znaczenia politycznego, a przyjazd min. Becka był aktem kurtuazji ze strony min. Becka dla członków rodziny monarszej angielskiej.

Dostojni goście wyjechali z Łańcuta oczarowani swobodą i beztróskim życiem, jakie tam wiedli. W rozmowie z gospodarzem Alfredem hr. Potockim i innymi gośćmi, przebywającymi w Łańcucie, podkreślali, że są oczarowani

Polską i Łańcutem i że w przyszłym roku przyjadą na dłuższy czas do Polski celem zwiedzenia piękniejszych okolic i miejscowości, przy czym w samym tylko Łańcucie zatrzymają się przez dwa tygodnie.

Pod koniec pobytu w Łańcucie księżca para wystosowała do dyrygenta orkiestry zamkowej p. Marca list pochwalny. P. Marzec znany jest radiosluchaczom, bowiem kompozycje jego były nadawane kilkakrotnie przez radio.

Wycieczka Wilnian we Lwowie.

Wczoraj przybyła do Lwowa wycieczka Wilnian złożona z 300 osób, prowadzona przez kilku księży. Z dworca głównego, gdzie powitał wycieczkę przedstawiciel miasta, udali się goście do kościoła Matki Boskiej Ostrobramskiej na górnym Łyczakowie, gdzie na ich intencję odprawione zostało uroczyste nabożeństwo z kazaniem. Po nabożeństwie Wilnianie udali się na Cmentarz Obrońców Lwowa, gdzie złożyli kwiaty.

W południe reprezentanci wycieczki złożyli wizytę p. wiceprezydentowi miasta dr. Weryńskiemu w ratuszu, po

czym w sali Rady miejskiej do zebranych uczestników wycieczki przemówił p. wiceprezydent dr. Weryński, przeprowadzając paralelę między Wilnem a Lwowem, dwoma miastami kresowymi. P. wiceprezydentowi Weryńskiemu odpowiedział imieniem wycieczki ks. Wojciechowski, który w zakończeniu swego przemówienia wniósł okrzyk na cześć Lwowa i jego wódcę prezidenta miasta.

W dniu dzisiejszym wycieczka zwiedzi zabytki Lwowa. Jutro dalszy ciąg zwiedzania.

Wygląd górnej ul. Łyczakowskiej.

Po obniżeniu górnej ulicy Łyczakowskiej, przebudowie toru Kolei Elektrycznej i urzędzeniu skarpów w jesieni ub. roku, teraz dopiero wygląd tej dzielnicy wystąpił w pełnej krasie.

Ale bo też urządzenie tej dzielnicy kosztowało wiele trudów i zabiegów. Po wywiezieniu około 1.500 m sześć. ziemi z parku Głowackiego, urządzono na tej ulicy zieleńce o powierzchni przeszło 3.000 m kwadr. Nadto zadarniono 640 m kwadr. skarpów, na skarpach tych wybudowano deptak dla

ruchu pieszego od ulicy Pasiecznej do Cetnerowskiej o powierzchni 1.230 m kwadr. Wzdłuż deptaku wysadzono 130 drzew liściastych, 1.030 krzewów, oraz przeszło 2.800 krzewów na żywo-plot.

Gdy w porze wieczornej zapłoną gęsto ustawione tam lampy elektryczne i oświetlony zostanie ołtarz Matki Boskiej Ostrobramskiej przed oczyma przechodni rozciąga się widok, który wywiera olbrzymie, na długo w duszy niezatarte wrażenie.

WILKI PORYWAJĄ DZIECI NA POLESIU.

Łuniniec, 13. 8. (PAT) W pobliżu Rachowicz nad granicą polsko-rosyjską obok gajówki Kocelcy, w odległości 50 metrów od domu mieszkalnego, wilki napadły na dwoje dzieci i porwały do lasu 6-letniego Pawła Glińskiego. W lesie znaleziono szczątki dziecka. W ciągu ostatnich dwóch tygodni jest to już drugi w tym rejonie wypadek porwania przez wilki dzieci, ponieważ 28 lipca w Uroczysku Kortowatko wilki napadły na pastuszkę Leonowicza i rozszarpały go.

Wypadki takie na Polesiu już dawno były nienotowane, zwłaszcza w porze letniej i w pobliżu domostw. Władze administracyjne zarządziły obławę na wilki.

nowskiego 26 wybuchł pożar. Straż pożarna ogień ugasiła.

Napad na ul. Grodzickich. Wczoraj wieczorem przechodził przez ul. Grodzickich Jan Wola w towarzystwie dwu znajomych. Za nimi zdążyło drugie towarzystwo, złożone z trzech mężczyzn, którzy napadli na Wolę, a jeden z napastników zranił go nożem w głowę, po czym wszyscy zbiegli. Rannemu pierwszej pomocy udzieliło Pogotowie Ratunkowe.

NOWA ANKIETA RADIOWA.

Polskie Radio chcąc ustalić najdogodniejszą dla słuchaczy porę nadawanie dziennika południowego, zaprasza wszystkich słuchaczy, do wzięcia udziału w głosowaniu, o której porze między godziną 12 a 13.55 ma być w zimie nadawany dziennik południowy.

Odpowiedzi prosimy przysyłać do dnia 20 bm. na pocztówkach, podając na nich: Dokładną godzinę i minutę rozpoczęcia dziennika południowego między godz. 12 a 13, swój adres i zawód. O wyniku tego głosowania zależeć będzie ustalenie pory nadawania dziennika południowego w zimie. Opinie w tej sprawie nadsyłać należy pod adresem Polskiego Radia w Warszawie, Mazowiecka 5.

ZNACZNY WZROST EMIGRACJI Z POLSKI.

W pierwszym półroczu b. r. wymiagrowało z Polski ogółem 55.041 osób, co oznacza wzrost o około 20.000 w stosunku do analogicznego okresu ub. roku. Emigracja tegoroczna skierowała się w olbrzymiej swej większości do krajów Europy (42.865) i to szczególnie na Łotwę (21601) i do Francji (16.267). Do krajów poza europejskich wyjechało w b. r. nieco mniej osób niż w roku ub., osiągając cyfrę 12.176 wobec 12.310 w ub. roku. Największy od setek emigrantów skierował się do Argentyny (4281) i Palestyny (1.612).

ZJAZD O. Z. N. W WILNIE.

Wilno, 13. 8. (PAT) W dniu 15 bm. w Wilnie odbędzie się zjazd organizacji wiejskiej Obozu Zjednoczenia Narodowego. Program ustalono następująco: godz. 9-ta msza święta w Ostrej Bramie, godz. 10-ta przemarsz uczestników zjazdu na cmentarz Rossa, godz. 10.30 złożenie hołdu sercu Marszałka Piłsudskiego, godz. 11-ta otwarcie zjazdu w dużej sali miejskiej przy ulicy Ostrobramskiej 5

NOWE FILIE ZAKŁADU HIGIENY.

Warszawa, 13. 8. (PAT) Z dniem 1 września br. powstaną w Łucku i Stanisławowie filie Państwowego Zakładu Higieny. Każda z filij posiadać będzie oddział bakteriologiczny, oddział badania żywności i przedmiotów użytku oraz oddział wodny. W ten sposób Państwowy Zakład Higieny posiadać będzie w kraju ogółem 11 filij.

Filia w Łucku obejmie swą działalnością tereny województw poleskiego i wołyńskiego, filia w Stanisławowie — tereny województw stanisławowskiego i tarnopolskiego. Utworzenie nowych filij Państwowego Zakładu Higieny będzie miało duże znaczenie dla prac służby zdrowia nad uzdrowieniem województw południowo-wschodnich.

IMPORT SIANA WĘGIERSKIEGO.

Warszawa, 13. 8. (PAT). Celem przyjazdu z pomocą rolnictwu w związku z niepomyślnym stanem na rynku paszy, dnia 12 bm. otwarty został kontyngent na przywóz z Węgier do Polski w rozrachunku clearingowym 5.000 ton siana.

NA F. O. N.

Głębokie, 13. 8. (PAT) Komitet wykonawczy zbiórki federacji P. Z. O. O. pow. dziśnieńskiego w Głębokiem zebrał w ciągu roku i przekazał na konto Funduszu Obrony Narodowej w PKO. złotych 32.513.03 oraz zł. 6.100 w papierach. Komitet będzie w dalszym ciągu zbierał składki na F. O. N. Większe organizacje w powiecie zbierają składki oddzielnie.

REKRUTACJA GÓRNIKÓW.

Poznań, 13. 8. (PAT) W dniach 11 i 12 bm. odbyła się w Jarocinie ponowna rekrutacja górników wykwalifikowanych i niewykwalifikowanych do kopalń belgijskich. Dodatkowo odbędzie się rekrutacja robotników na wyjazd do Belgii i Francji z powiatu kępińskiego.

PIORUN ZABIŁ PIĘCIORO DZIECI.

Pińsk, 13. 8. (PAT) Opodał wsi Kletna 5-oro dzieci w wieku od lat 8-iu do 14-tu pasąc bydło ukryło się przed nadciągającą burzą pod samotnym drzewem. Jeden z piorunów uderzył w to drzewo, zabijając wszystkie dzieci na miejscu.

Program radiowy.

Sobota, 14 sierpnia.

Lwów. Godz. 6.15: Audycja poranna. 11.57: Sygnal czasu. 12.03: Dziennik południowy. 12.15: Pogadanka. 12.25: Koncert. 14: Koncert życzeń. 15.45: Wiad. gosp. 16: Słuchowisko. 16.30: Koncert. 17.30: Audycja konkursowa. 17.50: Pogadanka. 18.05: Płyty. 18.25: Pogadanka. 18.45: Wiad. sportowe. 18.50: Pogadanka. 19: Koncert solistów. 19.40: Pogadanka. 19.50: Wiad. sport. 20: Audycja dla Polaków zagranicą. 20.40: Dziennik wieczorny. 20.50: Przegląd prasy rolniczej. 21.05: „Dożynki” suita pieśni i tańców ludowych. 21.40: Trans. z Monachium. Bawarskie pieśni ludowe. 22.05: Regionalna transmisja z Trok. 22.50: Dziennik wieczorny. 23: Płyty.

Gielda z dnia 13 sierpnia.**WARSZAWA — GIELDA PIENIĘŻNA.**

Dewizy: Belgia 89.20 — 89.38, Berlin 212.97 — 212.11, Gdańsk 100.20 — 99.80, Amsterdam 291.95 — 292.67, Kopenhaga — 118.04 — 117.46, Londyn 26.39 — 26.46, N. Jork czeka 5.29 — 5.30 i 1/4, kabel 5.29 i 1/8 — 5.30 i 3/8, Oslo 132.88 — 132.22, Paryż 19.85 — 19.90, Praga 18.45 — 18.50, — Sztokholm 136.05 — 136.38, Zurych 121.60 — 121.90, Wiedeń 99.20 — 98.80, Mediolan 27.98 — 27.78, Helsinki 11.66 — 11.69, Montreal 5.30 — 5.27 i 1/2, Tel Aviv 26.25 — 26.11. Tendencja niejednolita. Innych notowań brak.

MORDERSTWO DWU GENERALÓW.

Bagdad, 13. 8. (PAT) Na lotnisku w Mossulu szef sztabu generalnego Iraku gen. Bekir-Sidki oraz dowódca sił zbrojnych powietrznych Iraku mjr. Muchammad Ali Jawad zostali zabici na miejscu przez żołnierza, który kilkakrotnie do nich wystrzelił. Dochodzenie w toku. Generał udawał się do Turcji, będąc zaproszonym na tamtejsze manewry.

MANEWRY WŁOSKIE.

Rzym, 13. 8. (PAT) Mussolini po zwiedzeniu fortyfikacji nadbrzeżnych w Auguste na Sycylii odjechał samochodem do Syrakuz.

Księżę Piemontu wystartował samolotem do m. Trapani na Sycylii celem wzięcia udziału w manewrach.

ZDERZYŁY SIĘ DWA PAROWCE.

Nowy Jork, 13. 8. (PAT). W odległości 100 mil od Bostonu zderzyły się dwa parowce. Parowiec duński „Maine“ oraz parowiec amerykański „Duchesse Of Atholl“. Wypadku z ludźmi nie było. Parowce, pomimo uszkodzenia, udały się w dalszą drogę.

AUTOBUS WPADŁ DO ROWU.

Paryż, 13. 8. (PAT) Dziś wieczorem w pobliżu miejscowości Louvesc wpadł do rowu autobus z 30-tu pielgrzymami, powracającymi z Argentiere. 2 osoby zostały zabite, a kilkanaście odniosło rany.

OBSUNĘŁA SIĘ GÓRA.

Montreal, 13. 8. (PAT) Na kolei Canadain Pacific w odległości 5 klm. od m. Field obsunęła się góra, niszcząc tor kolejowy i przerywając połączenia telegraficzne. Powyższa stacja leży na bardzo znacznej wysokości, zaś tor kolejowy idzie bardzo wąskim gzymsem skalnym. Na trzy minuty przed katastrofą przeszedł przez stację pociąg pasażerski.

ZAMIAR ZERWANIA STOSUNKÓW GOSPODARCZYCH.

Szanghaj, 13. 8. (PAT) Wedle opinii chińskich kół politycznych, rząd nankijski zamierza opublikować orędzie w sprawie zerwania stosunków gospodarczych z Japonią.

POKAZ OBRONY PRZECIWOLOTNICZEJ.

Nankin, 13. 8. (PAT) Odbył się wielki pokaz obrony przeciwlotniczej z udziałem wojska, policji, harcerzy i młodzieży szkolnej pod kierownictwem szefa sztabu generalnego gen. Czen-Ta-Czuna.

Wybitny generał południowy Paj-Czung-Si przebywa obecnie w Nankinie i bierze czynny udział w pracach najwyższej rady wojennej.

Rewizjoniści niezadowoleni z uchwał kongresu sjonistycznego.

Londyn, 13. 8. (PAT) Wiadomości z Jerozolimy wskazują, że społeczeństwo żydowskie w Palestynie wyraża ogólne niezadowolenie z powodu uchwał Kongresu sjonistycznego. Zwolennicy planu podziału są rozczarowani tym, że uchwała nie uzyskała większości 2/3 głosów. Prezes sjonistycznej organizacji rewizjonistycznej w Palestynie Altman wyraził się, że decyzja kongresu jest naturalnym wynikiem zdrady sjonizmu, uprawianej od 17 lat przez dr. Weizmana. „Uchwała wykaszuje — oświadczył Altman — że słusznie postąpiliśmy opuszczając szeregi organizacji sjonistycznej, która reprezentuje element ghetta, gotowy przyjąć poniżające i niedostateczne warunki. Ruch nasz pod wodzą Zabotyńskiego reprezentuje młode siły, gotowe do wal-

ki, by zdruzgotać plan podziału i doprowadzić do urzeczywistnienia się naszych projektów przez stworzenie państwa żydowskiego po obu stronach Jordanu.“

Hebrajski dziennik „Hahoker“ twierdzi, że 60 proc. delegatów na kongres żydowski w Zurychu nie reprezentowało narodu żydowskiego.

Również i Arabowie palestyńscy nie pochwalają decyzji kongresu. Fuad Saba, sekretarz naczelny komitetu arabskiego oświadczył w wywiadzie prasowym, że zgoda Żydów na podział czyni się jedynie do wzmocnienia świata muzułmańskiego i arabskiego. Stanowi ona zamach na odwieczne prawa Arabów. Sjonizm — oświadczył Saba — kopie swój własny grób.

Francja musi zwiększyć liczbę górników.

Paryż, 13. 8. (PAT) Obrady naczelnych władz Zawodowego Związku górników francuskich, w jednej z najpotężniejszych organizacji robotniczych Francji wysunęły na pierwszy plan zainteresowań opinii publicznej sprawę powiększenia produkcji węgla we Francji i związaną z tym kwestię powiększenia liczby górników, a co za tym idzie konieczność sprowadzenia

kilku tysięcy z zagranicy. Postawienie na porządku dziennym sprawy odwołania się do obcych rąk robotniczych i to jeszcze przez organizację zawodową francuską nabiera tym większego znaczenia, iż do niedawna jeszcze część opinii francuskiej używała argumentu, iż najlepszym środkiem na zwalczanie bezrobocia jest odsunięcie robotników cudzoziemskich.

Sensacyjny proces o spadek po carskim generale.

Paryż, 13. 8. (PAT) Przed paryskim sądem cywilnym rozpocznie się wkrótce sensacyjny proces o spadek po admirałe floty carskiej Aleksiejewie, zmarłym kilka lat temu w Paryżu. Spadek ten wynosił 38 milionów franków.

W roku 1929 przed władzami francuskimi zjawiał się niejaki Simeon Kassin, oświadczając, że jest posiadaczem testamentu, czyniącego go dziedzicem całego majątku po admirałe Aleksiejewie. Autentyczność tego testamentu potwierdził rejent rosyjski Staryckij, również przebywający na emigracji, który zeznał, że zmarły poczynił przed nim swego czasu zeznania na rzecz Kassina. Gdy jeden z dzienników emigracyjnych rosyjskich, wychodzący w Paryżu, ogłosił wiado-

mość o wypłaceniu przez Bank Morgana, gdzie złożony był cały majątek admirała Aleksiejewa, 38 milionów franków, Kassinowi, żyjąca rodzina po admirałe wszczęła kroki sądowe o fałszerstwo testamentu.

Rejent Staryckij, przyciśnięty do muru przez władze francuskie, zeznał, że Aleksiejew żadnego testamentu przed nim nie składał i przyznał się, że za fałszywe poświadczenie autentyczności testamentu otrzymał od Kassina 1200 tysięcy franków. Staryckij został aresztowany, Kassin i jego syn zbiegli do Wenezueli. Spadkobiercy, t. j. pozostała rodzina oraz Stowarzyszenie Inwalidów rosyjskich na emigracji występują o restytucję pozostałej po Aleksiejewie reszty fortuny.

Rumuńskie święto morza.

Bukareszt, 13. 8. (PAT) Prasa rumuńska, zamieszczając program uroczystości, jakie odbędą się w obecności króla, rządu i władz wojskowych w dniu 15 b. m. w porcie Constancy

z okazji „Święta Morza“, twierdzi, iż w uroczystościach tych wezmą również udział posłowie Polski i Francji. Z Polski przybędzie poza tym na rumuńskie „Święto Morza“ specjalna de-

legacja z oficerem w stopniu generała na czele. Na uroczystości te przybędzie również do Constancy francuski kontrtorpedowiec „Vauban“ pod dowództwem admirała.

POSIEDZENIE KOMITETU WYKONAWCZEGO KUOMINTANGU.

Nankin, 13. 8. (PAT) Na dzień 15 września zostało zwołane posiedzenie plenarne centralnego komitetu wykonawczego „Kuomintangu“. Centralny komitet będzie obradował nad sprawą ogólnej polityki rządu chińskiego.

STORPEDOWANIE OKRĘTU.

Paryż, 13. 8. (PAT) Havas donosi z Tunisu: Hiszpański okręt rządowy wyporności 6 tys. ton został nocy ubiegłej storpedowany w odległości 100 km. od Tunisu. Z 42 ludzi załogi 11-tu zaginęło bez wieści.

SPŁONAŁ STATEK.

Neapol, 13. 8. (PAT) Na pokładzie okrętu szpitalnego „Heluan“, który podczas wojny abisyńskiej przewoził rannych z Afryki, a podczas wojny hiszpańskiej transportował rannych legionistów włoskich, wybuchł wczoraj w nocy pożar, którego nie zdołano ugasić. Władze portowe po bezskutecznej próbie opanowania ognia poleciły okręt zatopić. Załoga ocalała. Przyczyną pożaru jest prawdopodobnie krótkie spięcie.

WALĄ SIĘ DOMY.

Nowy Jork, 13. 8. (PAT) Podczas gwałtownej burzy runęły dwa stare budynki na robotniczym przedmieściu Nowego Jorku New Brighton. Zginęło 18 osób, w tym 5-ro dzieci. Trzech rannych przewieziono do szpitala.

CENNE WYKOPALISKO.

Wiedeń, 13. 8. (PAT) Obok miasta Mistelbach nad granicą austriacko-czeską, natrafiono dziś na dwa szkielety, pochodzące z 2000 r. przed Chrystusem, oraz kilka naczyń glinianych dobrane zachowanych z teizy epoki.

PRZEMYSŁOWCY APROBUJĄ NOWĄ SYTUACJĘ W WŁOKIENNICTWIE.

Łódź, 13. 8. (PAT) Związek Przemysłu włókienniczego w Państwie polskim w Łodzi, zrzeszający wielki przemysł, wystosował do przewodniczącego komisji rozjemczej dla przemysłu włókienniczego pismo, w którym stwierdza, iż wobec przyjęcia orzeczenia komisji rozjemczej przez większość robotniczych związków zawodowych zdecydował się nie zgłaszać sprzeciwu przeciwko wspomnianemu orzeczeniu.

TOM CZWARTY.

Tom IV. „Pisn Zbiorowych“ Józefa Piłsudskiego — to wojna! Jej wybuch zastaje Piłsudskiego w Krakowie w czasie przygotowań do uruchomienia szkoły Związku Strzeleckiego w Krakowie. Zanim została zarządzona mobilizacja wojsk austriackich, Piłsudski wydaje pierwszy rozkaz mobilizacyjny z 29 lipca, po czym 2 sierpnia wydaje rozkaz, nakazujący koncentrację do Krakowa zmobilizowanych związków strzeleckich i polskich drużyn strzeleckich, które poddały się pod jego zwierzchnictwo. Nie chcąc dopuścić, by „na szlakach, na które miecze rzucano, zabrakło polskiej szabli“, formuje 3 sierpnia kompanię kadrową. W dniu 6 sierpnia wysyła ją w pole a w dwa dni później przekracza granicę zaboru rosyjskiego jako Komendant Główny wojsk polskich, rozpoczynając działania wojenne przeciwko Rosji na czele samodzielnej siły polskiej.

„Wśród powszechnej bierności naszego społeczeństwa wypadki dziejowe zaskoczyły Polaków, zostawiając ich bez określonego decyzji, bez możliwości jednolitego i silnego postępowania. Koniecznym było, by najśmielsi i najenergiczniejsi wzięli na swoje barki odpowiedzialność, imi ją wyjęli z rąk i

skry na proch. Tę iskrę rzuciliście, dając przykład innym jako przodownicy walki Narodu polskiego o niepodległość ojczyzny“ — brzmiały słowa jednego z pierwszych Jego rozkazów.

Jednocześnie z działaniami wojennymi prowadzi Piłsudski rozległą akcję polityczną, tworząc Polską Organizację Narodową (PON.), której zadaniem było skupienie społeczeństwa zaboru rosyjskiego pod hasłem walki z Rosją i znalezienie tam podstaw materialnych oraz rozwinięcie przez wpływ ochotników istniejących już oddziałów.

Toczą się krwawe boje, w których potężnie chwala wojenna Legionów. Zaś w grudniu powstaje druga, równorzędna do Legionów, siła wojskowa, Polska Organizacja Wojskowa (POW.) będąca całkowicie w dyspozycji Piłsudskiego. Idzie ciężka kampania jesienią 1916 r., potem dalsze wielkie boje. Powstaje Tymczasowa Rada Stanu, w której Piłsudski obejmuje kierownictwo komisji wojskowej. Nieustępliwe stanowisko wobec Niemców w sprawie budowy wojska polskiego i realizowania ogłoszonej przez akt z 5 listopada 1916 r. państwowości powoduje aresztowanie Piłsudskiego i

wywiezienie go do Niemiec. Następnie pobyl Piłsudskiego w więzieniach niemieckich (Poznań, Gdańsk, Szpan-dawa, Magdeburg) a wreszcie w dniu 10 listopada jego przyjazd do Warszawy i objęcie najwyższej władzy wojskowej i cywilnej w niepodległym Państwie polskim.

Bardzo trafnie w przedmowie do IV. tomu napisał tegoż wydawca Waclaw Lipiński: „Niezmierne czynna rola Piłsudskiego w czasie wojny światowej, jako dowódcy walczącego na froncie oddziału, jako polityka mobilizującego siły narodu do walki o jego niepozywalne prawa, jako męża stanu, decydującego o zasadniczych kierunkach polskiej działalności politycznej, nie znajduje pełnego odbicia w tych pracach pisarskich i wypowiedziach, jakie ogłoszone zostały w tomie niniejszym“. Bo istotnie poza śladami pisanymi pozostał inny realny dorobek bezpośrednich czynów, na których jako na fundamentach oparło swoją budowę Państwo po odzyskaniu zupełnej niepodległości.

Komendant Pierwszej Brygady był w tych latach wojennych przede wszystkim żołnierzem, ale był też — bo z konieczności być musiał — i politykiem. Ktoś musiał bowiem dać żołnierzom polskim to, co ma każdy żołnierz istniejącego państwa: rząd, który mu

daje rozkazy, który za niego ponosi odpowiedzialność takich czy innych decyzji politycznych. Piłsudski musiał być dla swych żołnierzy nie tylko wodzem ale i rządem zarazem. Odbija się to i w jego pracy pisarskiej okresu wojny światowej. Są to więc w pierwszym rzędzie pisma wojskowe, rozkazy, raporty, wreszcie opowiadania z bytych bojów, wspomnienia poświęcone tym najlepszym, których śmierć nieodłączna towarzyska pracy żołnierskiej zabrała. Oprócz tych pism wodza są też pisma polityka, męża stanu, tego, na którego barkach spoczywa najtrudniejsza odpowiedzialność, który musi podejmować decyzje w imieniu całego narodu a właściwie za naród cały.

Sam o sobie mówi Piłsudski, że jest żołnierzem z ducha i usposobienia. Uskochał też przede wszystkim żołnierza polskiego, słusznie uważając Polskę zbrojną za właściwy i jedyny środek do osiągnięcia niezawisłego bytu. W latach, wybuch wojny poprzedzających, uczył szczuple zastępy nowych polskich żołnierzy rzemiosła wojennego. W czasie wojny prowadził pierwsze polskie bataliony śmiałyimi marszami ku szeregowi zwyczajnych bitew, które szeroko rozślały imię małej armii polskiej i jej wodza.

Chodźmy do kina!

Znowu letnią wędrowką po kinoteatrach. Ma to swój specjalny wdzięk. Publiczności niewiele. Obecni albo nie zwracają uwagi na ekran (no, cóż? — zakochani), albo... Właśnie ci drudzy to prawdziwi miłośnicy kina. Można nie być trącanym z każdego boku, można spokojnie obejrzeć film. Bo w pełnym sezonie atmosfera sali kinowej niczym nie przypomina przyszłowiej świątyni sztuki. Kulturze publiczności kinowej należałoby poświęcić osobny traktat. Narazie wystarczy stwierdzić, że mniejsza ilość publiczności kinowej znakomicie wpływa na poprawienie nastroju sali.

POSTRACH OPERY

(film amerykański B. Humberstone'a w kinie Marysieńka). Tu możnaby mówić o celowości tzw. happy endu. Jest to film detektywny. Gdyby tego rodzaju filmy próbowały psychologizować, gdyby nie było wiadomo, że na końcu wszystko będzie dobrze, że zło będzie ukarane, a dobrych ludzi spotka szczęście, zepsułaby się cała uciecha intelektualna, której tu oczekujemy. Idzie tu o wykrycie niepokojącej nitki powikłania. Dlatego dobrze zbudowany film detektywny stanowi napewno szlachetniejszą rozrywkę niż np. sentymalny lub patetyczny.

ZABRONIONE SZCZĘŚCIE

(film amerykański H. Pattera w kinie Europa) jest utworem pięknym i ciekawym. Pod względem formalnym autor wykorzystał wszystkie możliwości epiki kinowej.

Jest to film z dziejów walk Irlandii

o niepodległość. Już był raz tego rodzaju film — „Potępieniec”. W obu tych filmach głównym terenem akcji są ulice Dublinu, zasnuwane mgłą, przecinanej smugami reflektorów. Znowu strzały i znowu narady ludzi, których wzięlibyśmy za gangsterów, gdy byśmy nie wiedzieli, że to — powstańcy. Przeprowadzony na tym tle wątek miłosny ujęty jest poetycznie. Ale głównym walorem filmu jest przenikająca go myśl polityczna — rozumna i szlachetna. Wogóle film amerykański i angielski celują ostatnio w odpowiednim a odważnym traktowaniu kwestyj społecznych i politycznych. Pisalem już o tym kilkakrotnie.

DOROŻKARZ NR. 13

(film polski Mariana Czouskiego w kinie Palace). Migawki Wiecha utrwały folklor Warszawy przedmiejskiej. Dialogi Wiecha w tym filmie posiadają również swoją wysoką klasę. Ale cóż dialogi same nie stanowią filmu. Cały pomysł z dorożkarzem bawiącym się w milionera nawet na farsę jest zbyt nieprawdopodobny, a już wszystkie dodatki z nieodzownym w polskim filmie danciem i hrabiami — są conajmniej banalne. Opracowanie filmu — prymitywne. I ten folklor maskaradowy. Tylko Andrzejewska i Skonieczny — to dwie postaci z prawdziwego zdarzenia. Sielański — taki jak w wszystkich innych filmach polskich. A ponieważ nie istnieje prawie żaden film polski bez Sielańskiego, więc nic się w atmosferze nie zmieniło.

B. W. Lewicki.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

III. Km. 1395/37. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego rewiru III. w Drohobycz na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że dnia 26 sierpnia 1937 od godz. 11 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, należących do Nachmana Glasberga, Racheli Krochmal, Leona Krochmala i Amalii Krochmal w Drohobyczu, ul. Stryjska, składających się z 1 wózka węgierskiego jedno siedzeniowego, 1 wózka węgierskiego niepomalowanego, znajdujących się w reparacji w warsztacie Teofila Baranowicza, ocenionych na łączną sumę 500 zł. Ruchomości te można oglądać w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym na miejscu sprzedaży. Sprzedaż odbędzie się celem zaspokojenia wierzyciela Teodora Szypajły w Drohobyczu.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III. Drohobycz, 10 sierpnia 1937. 2824K

VIII. Km. 752/37 i 776/37. Obwieszczenie licytacyjne. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie, rewiru VIII-go z siedzibą urzędową we Lwowie przy ul. Grottingera 10 ogłasza, że dnia 19-go sierpnia 1937 r. dokona sprzedaży w drodze publicznego przetargu: 1) o godzinie 9-tej przedpołudniem przy ul. Kopernika 18: 20 tuzinów pudru art. Nr. 102, wartości ponad 500 zł. 2) o godzinie 12-tej w południe we Lwowie przy ul. Kadeckiej Bocznaj 2a: 1 maszynę do robienia rogalków z motorkiem firmy Adler, 3 wozów piekarskich i 3 koni, wartości ponad 500 zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w czasie i miejscu wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego Rewiru VIII. Lwów, 12 sierpnia 1937. 2829K

VIII. Km. 963/37. Obwieszczenie licytacyjne. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie rewiru VIII-go z siedzibą urzędową we Lwowie przy ul. Grottingera 10 ogłasza, że dnia 20-go sierpnia 1937 o godzinie 15-tej w południe dokona we Lwowie na Dworcu Czerniowieckim w magazynie firmy C. Hartwig S. A. Oddz. we Lwowie, sprzedaży w drodze publicznego przetargu: urządzenia domowego itp. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w czasie i miejscu wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego Rewiru VIII. Lwów, 12 sierpnia 1937. 2828K

Km. 796/34. Edykt licytacyjny. Na wniosek strony egzekwującej Kazimierza Kozakiewicza, Dra Bernarda Ziffera i Pinkasa Kornbauma w Stanisławowie odbędzie się w dniu 23 września 1937 o godz. 9.30 przedpołudniem w Sądzie grodzkim w Bóbrce w biurze Nr. 18 na zasadzie zastrzeżonych warunków licytacja nieruchomości stanowiącej własność strony zobowiązanej Piotra Kłymkowa, położonej w Chlebowicach wielkich pow. Bóbrka o obszarze 19 ar. 27 m kw. do księgi gruntowej niewpisanej, na której znajduje się dom mieszkalny parterowy wraz z budynkami gospodarczymi oraz przyległy ogród w granicach od wschodu z real. Herscha Ackera,

od zachodu z real. Irego Grebla, od północy z łąką spadkobierców Łucja Kępicza i od południa z gościńcem. W rzeczywistości tej znajduje się pomieszczenie Urząd pocztowy Chlebowice wielkie. Wartość szacunkowa nieruchomości wynosi zł. 5.490, najniższa oferta zł. 3.660. Prawa, któreby licytację uniemożliwiały, należy zgłosić w Sądzie najpóźniej na terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem tegoż, w przeciwnym bowiem razie, praw na niekorzyść nabywcy w dobrej wierze, nie będzie można więcej dochodzić do tej nieruchomości. Pożatym odsyła się do edyktu licytacyjnego przybitego na tablicy sądowej.

Komornik Sądu Grodzkiego. Bóbrka, 10 sierpnia 1937. 2825K

IX. Km. 1151/37. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie rewiru IX. Mieczysław Grossman, mający kancelarię we Lwowie, ul. Zielona 17, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 27 sierpnia 1937 o godz. 11.30 we Lwowie, ul. Senatorska Nr. 5 odbędzie się na wniosek Marii Opieńskiej 1-sza licytacja ruchomości, składających się z mebli, obrazów, książek, aparatu radiowego i innych sprzętów domowych przy licytacji oszacować się mających przez biegłego. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego Rewiru IX. Lwów, 9 sierpnia 1937. 2830K

Km. 61/35. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości i o zmienionych warunkach licytacyjnych. Komornik Sądu grodzkiego w Buczaczu Eustachy Słobodzian, mający kancelarię w Buczaczu, ul. Mickiewicza Nr. 6 na podstawie art. 676, 679 i 697 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 14 września 1937 o godz. 9 przed połud. w Sądzie grodzkim w Buczaczu biuro Nr. 34 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należących do dłużnika Stanisława Konrada 2 im. Rudrofa nieruchomości położonych w powiecie buczackim województwie tarnopolskim: I.) dóbr Bobulińce obj. wyk. hip. l. 404 ks. gr. dla większych posiadłości Sądu okręgowego w Czortkowie, stanowiących gospodarstwo rolne obszaru 502 ha. 18 ar. 71 m kw. czyli 872 morgów 1063 s. kw. wraz z domem mieszkalnym oraz budynkami gospodarczymi i inwentarzem żywym i martwym II.) dóbr Kujdanów obj. wyk. hip. l. 403 ks. gr. dla większych posiadłości Sądu okręgowego w Czortkowie, stanowiących gospodarstwo rolne obszaru 478 ha. 99 ar. 69 m. kw. czyli 832 morgów 578 s. kw. wraz z budynkami gospodarczymi. Nieruchomość ad I.) tj. dobra Bobulińce oszacowana została na sumę 594.130 zł., cena zaś wywołania wynosi 445.587 zł. 50 gr. Nieruchomość ad II.) tj. dobra Kujdanów oszacowana została na sumę 490.365 zł., cena zaś wywołania wynosi 367.773 zł. 75 gr. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię, a to odnośnie dóbr Bobulińce w wysokości 29.706 zł. 50 gr., odnośnie zaś dóbr Kujdanów w wysokości 24.518 zł. 25 gr., które to rękojmię należy wnoszące 1/20 część oszacowania u-

stalone zostały po myśli art. 697 kpc. po stanowieniem Sądu grodz. w Buczaczu z dnia 19-go lipca 1937. Sygn. E. 167/37. Rękojmię należy złożyć w gotówkę albo w takich papierach wartościowych bądź książ. wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. — Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, od których Sąd odstąpił jedynie, jak wyżej naprowadzono, obniżając rękojmię do jednej dwudziestej części oszacowania. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Buczaczu, ul. Mickiewicza Nr. 6 sala Nr. 4.

Komornik Sądu Grodzkiego. Buczac, 12 sierpnia 1937. 2831K

Km. 793/35 Km. 692/36. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Bóbrce Stanisław Rarogiewicz, mający kancelarię w Bóbrce na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 23 września 1937 o godz. 10-tej w Sądzie gr. w Bóbrce odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należących do dłużnika Stefana Kłymkowa nieruchomości obj. whl. 584 ks. gr. gm. kat. Łopuszna, stanowiącej gospodarstwo wiejskie o obszarze 6 ha. 22 ar. 83 m kw. bez budynków. Księga gruntowa znajduje się w Sądzie grodzkim w Bóbrce. Nieruchomość oszacowana została na sumę złotych 10.100, cena zaś wywołania wynosi złotych 6.734. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości złotych 1.010. — Rękojmię należy złożyć w gotówkę, albo w takich papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze dla małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Bóbrce, biuro Nr. 15. W licytacji wyżej wymienionej nieruchomości, jako powstałej z parcelacji, mogą brać udział tylko te osoby, które na nabycie nieruchomości uzyskały zezwolenie właściwego Starostwa powiatowego.

Komornik Sądu Grodzkiego. Bóbrka, 10 sierpnia 1937. 2826K

AMORTYZACJE.

T. 168/37. Pinkasowi Sternharzowi we Lwowie zaginęła książeczka wkładowa Miejskiej Kom. Kasy Oszczędności we Lwowie Nr. 248851 wystawiona na jego nazwisko na kwotę 2.448.12 zł. Wzywa się posiadacza i interesowanych, by do 6 miesięcy zgłosili swe prawa. Po tym czasie, kresie Sąd uzna książeczkę za umorzoną.

Sąd Okręgowy. Lwów, 20 lipca 1937. 2811

T. 30/37. Krakowskiemu Towarzystwu Zaliczkowemu Urzędników Spółdzielnia z ogr. odp. w Krakowie zaginęła 4 1/2% list zastawny Banku Gospodarstwa Krajowego Nr. 17855 S. IV. nominalnej wartości 153 zł. oraz ośm sztuk obligacji Komunalnego Banku Krajowego Nr. 4361, 5559, 5560, 6091, 6125, 6126, 6176, 6179 każda nominalnej wartości po 147 zł. Wzywa się posiadacza i interesowanych, by do 6 miesięcy zgłosili swe prawa. Po tym czasie Sąd uzna powyższe papiery wartościowe za umorzone.

Sąd Okręgowy. Lwów, 22 czerwca 1937. 2810

T. 139/37. Adolfowi Friedmanowi we Lwowie zaginęła książeczka wkładowa Miejskiej Komunalnej Kasy Oszczędności we Lwowie Nr. 169926 wystawiona na jego nazwisko na kwotę 1797 zł. 54 g. Wzywa się posiadacza i interesowanych, by do 6 miesięcy zgłosili swe prawa. Po tym czasie, kresie Sąd uzna książeczkę za umorzoną.

Sąd Okręgowy. Lwów, 28 czerwca 1937. 2809

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 227/32. Teodor Jarzmoła, urodzony 1892 w Pogorzelsku, wyjechałszy 1915 roku do Rosji, zaginął. Celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby do 1 roku od dnia ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi.

Sąd Okręgowy Wydział III. We Lwowie, dnia 8 listopada 1935. 2812

T. 122/37. Teodor Onyszczak, urodzony 19 lutego 1896 w Baszni dolnej, jako żołnierz b. armii austriackiej zaginął. Ogłasza

się powszechne wezwanie o udzielenie Sądowi wiadomości o losach zaginionego. Zaginiony zaś o ile żyje winien w ciągu 6 miesięcy donieść Sądowi o swym życiu.

Sąd Okręgowy. Lwów, 30 czerwca 1937. 2817

T. 114/37. Paweł Dolecki (Dolewski), urodzony 9 stycznia 1885 w Woli Wielkiej, jako żołnierz austriacki zaginął. Ogłasza się powszechne wezwanie o udzielenie Sądowi wiadomości o losach zaginionego. Zaginiony zaś o ile żyje winien w ciągu 6 miesięcy donieść Sądowi o swym życiu.

Sąd Okręgowy. Lwów, 12 czerwca 1937. 2816

T. 125/37. Michał Rumiński, urodzony 5 października 1887 w Lubieniu Wielkim, jako żołnierz b. armii ukraińskiej zaginął. Ogłasza się powszechne wezwanie o udzielenie Sądowi wiadomości o losach zaginionego. Zaginiony zaś o ile żyje winien w ciągu 1 roku donieść Sądowi o swym życiu.

Sąd Okręgowy. Lwów, 11 czerwca 1937. 2815

T. 142/37. Teodor Jewtuch, urodzony 25 lutego 1895 w Kamionce starej wsi, jako żołnierz b. armii austriackiej zaginął. Ogłasza się powszechne wezwanie o udzielenie Sądowi wiadomości o losach zaginionego. Zaginiony zaś o ile żyje winien w ciągu 6 miesięcy donieść Sądowi o swym życiu.

Sąd Okręgowy. Lwów, 3 lipca 1937. 2814

T. 299/36. Józef Chmielowiec, urodzony 9 marca 1889 w Woli Wielkiej, jako żołnierz austriacki zaginął w 1916. Ogłasza się powszechne wezwanie o udzielenie Sądowi wiadomości o losach zaginionego. Zaginiony zaś o ile żyje winien w ciągu 6 miesięcy donieść Sądowi o swym życiu.

Sąd Okręgowy. Lwów, dnia 28 kwietnia 1937. 2813

Mikołaj Basaj, urodzony 18 maja 1898 w Potyliczu, jako żołnierz b. armii ukraińskiej zaginął. Ogłasza się powszechne wezwanie o udzielenie Sądowi wiadomości o losach zaginionego. Zaginiony zaś o ile żyje winien w ciągu 1 roku donieść Sądowi o swym życiu.

Sąd Okręgowy. Lwów, 28 czerwca 1937. 2818

UPADŁOŚCI.

Sa. 37/32. Sąd okręgowy w Samborze zastanawia postępowanie ugodowe, otwarte do majątku Dawida i Klary Grunbergów w Truskawcu.

ROZMAITE.

Prez. 9979/37. Edykt. Sąd grodzki w Dukli odnowił zaginione wskutek wypadków wojennych całe wykazy hipoteczne księgi gruntowej dla gminy katastralnej Wietrzno, oznaczone liczbami od 1 do 423. Te odnowione wykazy hipoteczne wchodzi w życie dnia 18-go sierpnia 1937 roku.

Od tego dnia nabycie, przeniesienie, lub zniesienie nowych praw własności, praw zastawu i innych nowych praw hipotecznych może nastąpić jedynie przez wpis do tychże odnowionych wykazów hipotecznych. Celem ustalenia powyższych wykazów hipotecznych, wdraża się postępowanie w myśl § 21 ustawy z dnia 25 lipca 1871 r. L. 96 austr. dz. u. p. i wzywa się: a) osoby, które na podstawie prawa nabytego przed dniem 18 sierpnia 1937 r. żądają zmiany wpisów prawa własności lub posiadania, bez względu na to, czy zmiana ma nastąpić przez odpisanie, dopisanie, lub przypisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości, lub też w inny sposób, b) osoby, które już przed dniem 18 sierpnia 1937 r. nabyły na nieruchomościach powyższymi wymienionymi wykazami hipotecznymi objętych, lub też na ich częściach prawa zastawu, nadzastawu, służebności, albo inne prawa nadające się do wpisu hipotecznego, o ile te prawa powinny być wpisane jako należące do dawnego stanu ciężarów, a dotąd nie zostały wpisane — ażeby do dnia 18 listopada 1937 r. włączyć w Sądzie gr. w Dukli, w którym odnowione wykazy hipoteczne można przejrzeć, zgłosili swe roszczenia, inaczej bowiem roszczeń tych nie możnaby już dochodzić przeciw osobom trzecim, które nabyły prawa hipoteczne w dobrej wierze, na zasadzie wpisów niezaczeponych. Zgłoszenia konieczne są także wtedy, gdy zgłosić się mające prawa są widoczne z rozstrzygnięcia sądowego, albo gdy o nie toczy się postępowanie sądowe. Przywrócenie do poprzedniego stanu z powodu zaniedbania terminu edyktałnego, lub przedłużenia tego terminu dla poszczególnych stron jest niedopuszczalne.

Sąd Apelacyjny Wydział II. Kraków, dnia 9 sierpnia 1937 r. 2796

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

II. OGŁOSZENIE.

Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy S-ki dla Przem. Drzew. „Lignoza” we Lwowie. Wobec niedojścia do skutku Wal. Zgr. w dniu 28 czerwca 1937 — odbędzie się ono w dniu 31 sierpnia 1937 r. o godz. 9.30 w biurze Notariusza Tadeusza Nawrockiego we Lwowie, ul. Bałowego 9, z tym samym porządkiem dziennym. Zgodnie z §. 14 Statutu Zgromadzenie to będzie ważne bez względu na ilość reprezentowanych na nim akcji. Likwidatorowie:

Emil Kwiatkowski, Lwów, Orłąt 7.
Dr. Maurycy Kronik, Lwów, Trybunańska 1
2820